

LXXVII.

Извлеченное изъ старопечатной брошюры описание засѣданія, бывшаго у королевича Владислава по дѣлу примиренія православныхъ съ уніатами.

*Въ июль 1632 г.*

Pierwszy paragraph, w którym tractue się o tym, iaki introit był z obu stron do prodocowania Praw na pierwszey sessiey u naiasnieyszego króla I. M. P. naszego M. y ich Mści PP. senatorow, y P.P. posłow na to deputowanych, z przypomnieniem sobie urazow, iakie ktora strona od ktorey ponosi.

Z strony Prawosławney, syn cerkwie S. Wschodniey prawdziwy, jego M. Pan Michał Kropiwnicki, Podsędek Bracławski, za użyciem y zlecieniem od drugich ich M. teyże Religiey PP. Posłow Collegow swoich, a Błogosłowienstwem przytomnego ad hunc actum w Christusie Przewielebnego Oycy Piotra Mohiły, Archimandryty Monastera Pieczarskiego, z Prorokiem zawoławszy (psal. 117): *Haec est dies quam fecit Dominus, exultemus et laetemur in ea*,—duo contenta miał w oratyej swoiey, przypodziekowaniu Panu Bogu, że podał to do serca tak króla J. M. Szwedskiego, Pana naszego M., iako y tez M. PP. senatorow y PP. Posłow, iż zezwolili strony ukrzywdzoney urazow y praw przesłuchac, dziekował Naiasnieyczemu iako napokorniey y wszystkim obok jego K. M. siedzącym za podięta pracę, prosił uniżenie aby chętnie oboie to wysłuchano, y potym urazy za mediatorstwem Naiasnieyszego, a włożeniem się ich M. poleczone zostali: a Religia starożytna nasza graecka za przywroceniem Metropolicie Prawosławnemu y Episkopom władze Duchowney y dobr niesłusznie zabrauych, y pozwoleniem liberum exercitium, tak



w Koronie iako y w W. X. Lit. nabożeństwa, nie będącym w uniey, gruntowne uspokoiła była.—Z strony z uniuowanej jego M. Xiądz Rucki także wpradzie zaczął peroracją swoją z tegoż psalmu: Haec est dies, et caet., ale w dalszym mowieniu swym, przypomniawszy, że de mortuis aut bene aut nihil, tknął pod sunera beatum możemy rzec S. y niesmiertelniey pamięci godnego X Konstantego Ostrogskiego, iakoby on miał być niemal przedniejszym wodzem do przyiecia uniey z kościołem Rzymskim, y słownie to bez dowodu powiedziałwszy, wyliczać począł zaraz swe urazy; a mianowicie: Władkę Połockego okrutnie zabito y utopiono: Nieboszczyka Pocięcia w Wilnie raniono: Grekowicza w Kijowie utopiono: czterech czernców od ołtarza pod czas odprawowania liturgiey s. w cierkwi s. Sophiey pobrano, więziono, mordowano y potopiono: y ieszcze coś o Czarogrodzkim iakimś protopopie y nieiakimś czerncu w w Przemyszu zabitym przypomniawszy, odzywał się do praw swoich, o których tu będzie niżej.

Taką swą mowę gdy skoczył X. Rutski, dwoy z Assistentow między innemi Duchownemi y świeckimi, na ten czas tam będącemi, ieden z duchownych, drugi z świeckich, a mianowicie jego M. Pan Lawrenty Drewinski, czasznik Wołyński, krociuchno a sprawiedliwie, że inaczey w rzeczy samey niż w słowach jego M. było, solwowali.

Jego M. Pan czasznik ztąd zacząwszy: jeszcześ W m. xiąże Rutski w szkole na naukach był, gdy m. ia już posługi moie ronił na dworze xiążęcia s. pamięci od Wm. wspomnianego, że in mentem to nigdy w Bodzie temu Panu zmarłemu nieprzychodziło, lepiej wiem. A ustąpił placu na probowanie dokumentami tego iednego z duchownych, który że nie dał tytułu Mitropolitańskiego X. Rutskiemu, uraził się był wpradzie iego M. o to, ale umitigowano go tym z gory, że tu nie o tytuły, ale o przysłuchanie się praw, przywileiow y urazow idzie. A ieden ex numero Orthodoxorum, mianowicie I. M. P. Ierzy Puzyna, Łowczy Wołyński, sopitam fecit hauc propositionem temi słowy: gdybysmy Wm. tytuł Metropolitaństwa przyznali, a



ocoż iuż mielibysmy się y alterkować. Interim nastąpiła probatio temi dokumentami.

Świętey y niesmiertelney pamięci xiążę Ostrogskie, że nigdy nie myślił o tey uniey, probatur Attestacya iego z druku na swiat wydana Anno 1595 iulij 25 dnia, <sup>1)</sup> w ktorey y samego siebie, z przodkow swoich Prawosławnym y nieodmiennym wszystkiemu swiatu ogłasza y po innych wszystkich teyże stateczności requirtuje, a swieżych odstępcow tegorocznych strzeć się iak wilkow przestrzega, dowodziło się generalne Prostatia tegoż s. pamięci xiążęcia do xiąg seymowych Anno 1596 podaną, ktorey te są słowa:....

(Слѣдуетъ извѣстная протестація князя Острожскаго, напечатанная въ I ч. 5 разд. *Апокрисиса* и за послѣднее время въ 1 томѣ 1-й части *Архива юго-запад Россіи*, стр. 134—135).

Probowało się y instructia z senatu Brzeskiego tegoż Roku octobris 9 die daną Panom Posłom do w Bogu zmarłego króla Pana, do ktorey ręką swą własną podpisawszy się, nniatow z Rzymu zawitałych za Pasterzow prawdziwych nie uznawa, uniey od nich sine scitu omnium seleconey, iak niesłychaney inuentiey wszelako obiega. Iakże tedy to prawda być może co x. Rutski powiadał, ponieważ takie są dokumenta.

A co się tycze urazow wspomnianych od niegoż, a mianowicie smierci niespodzianey Iosaphatowey, że przepomniawszy boiazni Bożey, srogosti prawa pospolitego, tak okrutnie tego człowieka zamordowali, chibaby szalony był, żeby temu opplanował; niezbożnie czynili ci, co hoc nefandum scelus popelnili, y dobrze się nagrodziło, że za iedniego kilkanascie, między ktoremi y niewinnych się snadz dostało, po mękach okrutnych, legło na placu: lubo to iegoż Dorofieyko author był temu wszyst-

---

<sup>1)</sup> Очевидно, разумѣется воззваніе князя ко всѣмъ обитателямъ Литвы и Польши, напечатанное въ наст. время въ IV т. А. З. Р. подъ № 71.



kiemu złemu, który niezuniowanego swieszczennika pozwawszy, więził, okrwawił. A oto vulgus, pospolstwo tak się brac popolicie zwykło, przysłuchac by się od Adriana Mangotiusa Gondaua citowanym dokumentom; iedniemu o s. Ambrozyusie w te słowa: Ita á plebe sua amabatur D. Ambrosius, ut in persecutione, quam patiebatur, ab imperatrice ariana Iustina, excubaret in Ecclesia pia plebs mori paratá cum Episcopo suo, servo tuo, Domine, (inquit Augustinus lib. 9. confess. cop 7). Drugiemu—o s. Bazylusie w owe słowa: Ita etiam a suis D. Basilius amabatur, ut cum rescuissent illum à Praefecto imperatoris affligi, statim cum armis, facibus, sustibus, saxis et quicquid se offerebat mulieres etiam cum radiis odescent, ut illum liberarent: ac ipsi Praefecto grave etiam periculum imminabat, ni Basilius sui reuerentia plebem repressisset. (Nazianzenus in oratione de laudibus D. Razilii <sup>1)</sup>).

Drugi uraz, że nieboszczyka Pocieia ranił Hayduk, wszakże y ten był na quaestiach; meczono go, pytano, kogo on powołał, czemu y tego także okrutną śmiercią nie stracono: koźdy abowiem który miecz przeyimuię od miecza ginie. *Math. 23.*

Trzeci uraz utopienie Grecowicza Antoniego, z ktorego mieysca y przez kogo to się działo, że ten kray od nas odległy, tam się o tym pytac, oni sprawie dadzą: a w ostatku parcimus auribus.

Czwarty uraz pobranie gwałtownie czterech czerncow z cerkwy s. Sophiey, a to jakoby za instinctem naszych przełożonych w Duchowienstwie, co że się inaszey działo, dowodziło się tego listem xiędza Rutskiego pisanym na seymik do powiatu Pińskiego z Nowogrodka Anno Domini 1622, ktorego oryinał z podpisem ręki i peczęcía iego mamy w te formalia słowa: „Trzy miesiáce temu, w dzien Narodzenia Panny Mariey, braci zakonney, dwu kapłanow, a dwu kleryków w Kijowie, w cerkiew moią Cathedralną, S. Sophiey, w ktorey y ia sam słuszywałem, będąc w Kijowie, y moi dotąd bez przekazy żadney

---

<sup>1)</sup> Въ подлинникѣ означенные тексты переведены.



służywali gwałtownie wpadli y tych czterech zakonników liturgią s. iuż odprawuiących, do ołtarza porwali, odzienie na nich zerwali y wszystkie sprzet cerkiewny zabrali, samych kiiami, obuchami y czym kto miał pobili, w turmie kozackiey osadzili, y w nocy w Dnieprze potopili<sup>44</sup>. — To w iego liscie; w liscie zaś jego Mości Xiędza Biskupa Kiiowskiego, pisanym do s. pamięci w Bogu zmarłego Oycy Iowa Boreckiego, Metropolity Kiiowskiego et caet., z Fastowa tegosz roku, 17 die Nouembris, bo także oryginał ad manum mamy w ten sens: „Przez iego M. Pana Manasterskiego y insze towarzystwo jego M. Pan Hetman y woysko J. K. M. Zaporozkie odesłać mi raczyli tych czern-cow uniatow, przypominając wielką w tym mnie ofiarowaną łaskę Wm. y staranie ktoreś czynić raczył gorące w eliberatij ich, za co ia wielce dziękuje Wm., memu M. Panu, na każdym placu taka ludzkość Wm. przeciw nim, y łaskawe obeście zalecić nie zaniecham<sup>44</sup>.

Co więtsza samego Alexandra Szkoldyckiego do tegoż w Bodze zivarłego jego M. Oycy Metropolity iest ceduła u nas takowa: „w Bodzie Wielebny M. Oycu Metropolitu, Panie y dobrodzieiu moy M. Za przestrożę od niebespeczeństwa pokornie swemu M. P. dziękuje. Moy M. P. dawno byśmy iachali tylkoż po tym pogromieniu nie możemy się obeyrzeć, proszę iakos W. M. z miłościwey łaski swey z gorszego razu staraniem swym nas wydzwignąc raczył, et caet.. y teraz radbym W.M., mego M. Pana, nawiedził, a przy oddaniu pokłonu mego za tak wielce dobrodzieystwo podziękował, ale mi trudno. Zatym niegodnie modlitwy moi w młsewia łaskę Wm. oddaię. Z gospody w dzień Ofiarowania Panny Mariey. Roku 1622. Wm., mego M. P. y dobrodzieia, powolny sługa. *Inok Alexander*<sup>44</sup>.

Komuz tu Przeoświęceni, Jasnje Wielmożni, a nam wielce M. PP. więtsza wiara ma być dana. Czy xiędzu Rutskiemu, że rzeczy nigdy niebyłe na swiecie roznaszał, iatrząc animusze ludzkie przeciwko nas w niewinności naszej po wszystkich sey mikach: czy jego M. X. Biskupowi Kiiowskiemu, który pilny sumnienia swego postrzega, aby rzeczy niebyłe za były nie by-



ły udawane, czyli też nakoniec samemu temu z kompanią iego, według słów Rutskiego utopionemu, po ktorego smiercie ceduła y podziś dzień iest u nas, ponieważ y według przypowieści zwykłej fides est penes autorem. To wszystko zrozumiawszy, niech nie będzie w podziewieniu drugich, iż mu posłuszeństwa nie oddają, quoniam non loquitur veritatem cum proximo suo.

Piaty uraz, którym się uraził xiądz Rutski, protopopy iakiegoś Szarogrodzkiego czy utopienie, czy zamordowanie: odpowiadamy na to, że iak tego niewiemy, czy szarey, czy białey, czy iakey inszey farby ten grod, bo żaden z nas y od porodzenia swego tam nie był, tak y protopopy tego nigdy niewiedzieliśmy y nie znali.

Szosty uraz w Przemyszu czernca zabicie. Pytać się oto w tamtym kraju; powiedzą wiadomi, że na złym uczynku pierwszego dnia welkiej nocy własniź chłopci, poddani x. Krupeckiego to mu uczynili.

A gdy po tych y inszych długich aż ad nauseam powieściach tak prawdziwych supeserdował J. M., nastąpiło czytanie urazow strony prawosławnych, ktore nim podrobnu, ato odczęści tylko, tak w Koronie iako y W. X. L. specificowane były, mieli arengę tak długą przed sobą.

*Urazy narodu Ruskiego, ktore od roku 1596 aż do teraznieyszego 1632 tak w Koronie iako y W. X. Lit. działy się onemu y podziś dzień ieszcze się dzieią, a causa principalis ta.*

Tego roku 1596 na senodzie Brzeskim degradowano przez Exarchę Patriarchi konstantinopolskiego y episkopow neodstępnych przy bytności barzo wielkiej Dnchowenstwa, obywatelow, Mitropolitę Michała Ragozy y czterech władyków za to, że na membranach na co inszego, iako się z protestatией we Włodzimierzu Anno 1595, iulii 1 die zanesioney, wiedzieć daie, w sprawach ciekiewnych roku 1594 na senodzie Brzeskim sobie powierzonych bez wiadomości Duchownych y swieckich posłuszeństwo oycowi s. Papiężowi Rzymskiemu przez Terleckiego y Pocieia oddawszy,



in toto fidei Romanam amplexi sunt, pro forma tylo zostawiwszy Ritus ceremonias Graecorum y to z tym appendixem zaraz, quorum ipsi tenacissimi sunt, et ut non contradicerent fidei catholicae: y Ryzami samemi tylo Rusią się być mianując, beneficia y dobra wszystkie cerkiewne zaraz im nie należące nienależnie zabrali y podziś dzień dzierzą.

O ktore to beneficia, gdy posłowie z tego zaraz senodu od stanów duchownych y swietskich K. I. M. prosili, praw starożytnych na meyscu odstępnym pasterzow insze dano, tego otrzymać nie mogli, tylko obietnica aż w roku 1607, że post dicesum modernorum to się stac miało, w constitutiei y przywileiu Seymowym upewniono y contentowano, a nie rzeczą samą: bo w roku 1613 po zeyściu X. Pocieia, Metropolią y Włodzimierskie władcytvo dzierżącego, oddano mimo ten przywilej y constitutią tym co są merè Religiei Rzymskiej a nie Graeckiej, ut patebit z przysięgi ich Clemensowi osmiemu oycowi s. Papięzowi Rzymskiemu uczynioney (o ktorey sufficientissime Raron: ad finem tom 7 Annal: Eccl: impres. Mogunt. Anno 1601 wypisał). Przeciwno ktorego rozdania vacantij y beneficij tym nienależnym personam in diversis subseliis na tychmiast protestatie zaszły.

A gdy oto K. jego M-ci sollicitowano, aby te beneficia własnym posterzom pod posłuszeństwem S. Oyca Patriarchi Konstantinopolskiego Ecclesiae Orientalis oddano, na to respons od J. K. M. przez zeszęłego jego M. Pana Kryskiego canclerza Koronego taki uczyniono: iż Jego K. M. nie rozumie inaczey, iedno że to władcytvo y Metropolia ludziom godnym, ktorzy na tych dostoięństwach godnie nosić te urzędy mogą, dano: lecz tu nie o godność ale o władze idzie.

Znowu zaś w roku 1620 na prosbę gorącą narodu Ruskiego, za instantią stanowych seymowych też constitntią anni 1607 odnowiwszy, także tylo pogłaskano, że post decessum modernorum possessorum im własnie rozdawać obiecano, a in re ipsa et exectu, że wszystkiego tego aż poty nie nie było.

Za ktorym samowolnym odstępstwem niektorych z Rusi od zwierchnego pasterza swego, natychmiast te exorbitantie



urośły. Napierwey: przez uniwersały z kanceliariey wyprawiono, anno 1595, data z Krakawa lipca 28 die interdicti, aby żaden od Patriarchi Konstantitopolskiego nie był przypuszczony do tego Państwa dla poświęcenia duchownych. Zaczym w sumnieniu gwałt nieznośny; prawom, przywileiom, swiebodam, wolnościom praejudicium wielkie; Diocessij, Monasterow, Cerkwiey zdawna bundowanych odbieranie, a niektórych y podziś dzień zapieczętowane; w budach Bogu w Troyce iedynemu modlić się niedopuszczanie; z Magistratow rugowanie; ludzi niewinnych y niwczym niepodeyrzanych do więzienia ciężkiego sadzanie. W cechach rzemiośł robić, handlow zażywać, ciał zmarłych publice do grobu prowadzić, z Naswiętzym Sakramentem do chorych chodzić zakazywanie, y insze tym podobne urazy nastąpiły.

Za którą to tak ciężką oppressią dziatki małe bez przyięcią chrztu świętego z tego swiata schodzili y schodzą, dorosli bez szlubow żyli y żyją, bez przyięcia Sacramentu S. y spowiedzi umierali y umierają, ciała nakoniec ludzi chrześciańskich bez żadnych obrzędow cerkiewnych kryiomko po palach, ogrodach, sadach y lasach grzebli y grebią.

A lubo o to ex benignitate et clementia Regia listy od w Bodzie zmarłego Pana na pozwolenie pewnych cerkwiey, dla używania nabożeństwa wynoszone były, nie iednak y na to nie dbano: nakoniec uniwersałami Krolewskimi ubogim y ułomnym ludziem z Rusi po Polsku żebrzeć zakazywano, iako o tym wszystkim dostateczne particulariter niżej położy się.

Potym exordium urazow krociuchne nastąpiło, spisanie y wyliczanie specificè tak w Koronie iako y w W. X. L. exorbitantij dziejących się: jako w Kiiowie cerkiew S. Sophiey y insze spustoszo, iako Monaster Wydubicki za unitow possessią postkami stanął, jako w Łucku cerkwie na karczmy obrocono, jako w Chelmie, Lwowie y indzey publice iść z Naswiętzym Sacramentem do chorego, a zmarłych ciał chrześciańskich do grobu prowadzić zabroniono, y z Rady rugowano. Jako w Wilnie cerkwie na karczmy, kuchnie y na arendy obrocono. Jako ludzi niewinnych z Magistratu y z cechow rugowano, do więzema





ratusznego y podziemnego niewinne sadzano, a gdy zaś kto co z pobożności swej na cerkiew niezuniowaną testamentem odpisze, brać zabraniano. Jako cerkwi rugować na gruntach szlacheckich za przywilejem J. K. M-ci zakazywano, mandatami za dworem y inszemi zapozwy niewinne turbowano: y insze nieznośnie oppressie y angarie przez rozne wymysły wyrządzą. Jako w Minsku plac cerkiewny na meczet tatarski obrocono. Jako w Płocku przez więzienie do uniey przymuszano, a drugich z miasta wygnano. Jako w Turowie gwałtem cerkwie z skarbami odebrano y Oycę Władykę niezuniowanego z Turowa wypędzono. Jako w Pinsku swieszczennikow niezuniowanych w beczki zabiwszy mordowano. Jako w Orszy, Mohilowie, Mściślawiu y indzey po roznych miastach y miasteczkach, Cerkwie popięczetowano, nawet w budkach Panu Bogu się modlić niedopuszczano. Jako w Kownie Cerkiew wyniszczono y grunty cerkiewne pozabierano. Jako Monastery: Trocki, Lawraszewski, Grodzieński y inszych barzo wiele spustoszone. Jako w Bielsku dekret taki: iż ieśliby który z Mieszczan za processią z cerkwi do kościoła nie szedł, aby był na gardle karany, otrzymano. Jako w Miadziele ludzi nabożeństwa Graeckiego do uniey od starosty tameyszego gwałtem przymuszano y na wygnanie przez decret z miasta jako Aryanow wskazano: y insze nieznośne krzywdy, więzienia, przesladowania, morderstwa oppressie y angarie tak w Koronie iako y w W. X. Lit. dla samego tylko nieoddania posłuszeństwa Rusi zuniowaney za onych że instantią y pobudką cierpią. Ktore że dla przedłużenia się autenticè nie były probowane, abowiem na koždy z nich są probatie prawne y dowody, non nos in culpa, ale scisłość szasu, ktora tego nie dopuściła, okazałi tego potrzeba gotowiliśmy, a ile co się tycze Wileńskiego naszego Bractwa wszystkie ad amussim wyliczyć y extaktami z xiąg Trybunalskich, Grodzkich probować. A też pewnie uczynią y inszy obywatele tak Koronni iako y W. X. Litewskiego.

(Изъ издачной въ 1632 г. Виленскимъ братствомъ брошюры, подъ слѣдующимъ длиннымъ заглавiемъ: *Supplementum Synopsis, albo zupełniejszye objaśnienie krotkiego spisania praw, przywileiow, swiebod y wolności: od Naiasniejszych S. pamięci krolow Ich M. Polskich, y wielkich Xiążat Wel. X. Lit. y Ruskiego et caet. et caet. Narodowi Ruskiemu Przeznaczemu, w Cerkwi S. Wschodniej, pod posłuszeństwem S. Oycy Patryarchi Konstantynopolskiego, nie odstępnie od okrczenia się swojego znajdującemu, nadanych y poprzy siężonych. Tudzież Manifestatio prawdziwa progressu sprawy na przeszley Generalney pod Interregnum Convocatiey Warszawskiey ludzi starożytney Religiey Graeckiey z niektórymi PP. unitami, przed wspomnianemi personami, mianego: z Revelatią nie omylną inszych ieszcze niektórych processow storny zuniowaney, nie koźdemu po te czasy wiadomych. Przez tychże Obywatelow Koronnych y Wiel X. Lit. Braci w Chrystusie Duchownych y Swieckich Bractwa Wileńskiego uprzywileiowanego Relligiey Starożytney Graeckiey. Nowo teraz na śmiat, wszystkim ku wiadomości, z drukarni tegoż bractwa podana).*

*Примъч.* Наоборотъ заглавнаго листа упомянутой брошюры перечисляются лица, находившіяся въ качествѣ депутатовъ отъ сейма при королевичѣ Владиславѣ, взявшемъ на себя роль посредника между православными и униатами. Всѣхъ депутатовъ было 11; именно:

*z senatu:*

1) *Jacobus Żydzik*, Episcopus Culmensis Regni Cancellarius.

2) *Leo Sapęga*, Woewoda Wileński, Hetman Wielki W. X. L., Brzezki, Mohilewski et caet. Administrator.

3) *Stanisław Koniecpolski*, Woiewoda Sędomirski, Hetman wielki Koronny, Buzki, Barski, Kowielski Starosta.

4) *Raphał Leszczyński* na Łesznie, Woiewoda Belski.

5) *Stephan Pac*, Podskarbi ziemski y Pisarz W. X. L.



z koła posielskiego:

6) *Krzystoph Radziwił*, Xiąż ua Birżach y Dubinkach, Hetman Polny W. X. L., Marszałek koła Poselskiego.

7) *Jerzy Osolinski* z Tęczyna, Podskarbi Nadworny Koronny, Starosta Pilzneński, Poseł woiewodztwa Sędomirskiego.

8) *Jakub Sobieski*, Krayczy Koronny, Starosta Krosnostawski, Poseł woiewodstwa Ruskiego.

9) *Alexander Trzebinski*, Podkomorzy Lwowski, Poseł ziemie Halickiey.

10) *Adam Lychowski*, Sędzia y Poseł ziemie Halickiey.

11) *Krzystoph Białosor*, Marszałek y Poseł Powiatu Upitskiego.

LXXVIII.

Протестація митрополита и епископовъ униатскихъ, занесенная по поводу рѣшенія православныхъ не соглашаться на проэктированные во время конвокаціоннаго сейма пункты для примиренія церквей православною и униатскою.

1632 г. сент. 4.

До уряду и книгъ винешнихъ кгородскихъ Володимерскихъ, до мене Анѣдрея Мисевскаго, бурграбего староства Володимерского, пришедши очевисто висоце превелебный въ пану Богу его мил. Отець Иосифъ Веляминъ Рудкій, Архиепископъ Метрополитъ Киевскій, Галицкій и всея Руси, и висоце велебный въ пану Богу его милость Отець Иосифъ Мокоша Ваковецкій, Епископъ Володимерскій и Берестейскій, именемъ своимъ и иншихъ ихъ милостей отцовъ епископовъ и всего духовенства реліи кгречкое зъ костеломъ римскимъ зъуниювананаго, явне и выразне освѣдчались и протестовали въ тые слова: ижъ дошла насъ вѣдомость, зъ лявѣдумъ воєводства Волинского на близко прошломъ сеймику луцкомъ